



RAPORT

EKONOMICZNE INFORMACJE ZWIĄZANE Z FUNKCJONOWANIEM PGL LASY PAŃSTWOWE NA OBSZARZE PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

Gdyby postugiwać się zdrowym rozsądkiem w sprawie Puszczy Białowieskiej, powinna ona być rozwiązana na poziomie dialogu politycznego z przyrodnikami z Polski i ze świata. To sprawa dla profesjonalistów. Naukowcy – przyrodnicy i przemysł turystyki przyrodniczej chcieliby zachować ten niebywały obiekt przyrodniczy jako cenny obiekt dla nauki i jako Światowe Dziedzictwo Ludzkości – obiekt turystyczny najwyższej klasy. Lecz samodziśławie na tym obszarze mają PGL Lasy Państwowe w przyjemnej, wspierającej się wzajemnie współpracy z samorządami gmin Białowieża, Narewka i Hajnówka. Powody, dla których PGL LP chcą zarządzać tym obszarem, są naszym zdaniem jasne i wytuszczone w „Raporcie”. Przy tym ekonomicznie i przyrodniczo skarłate do ochrony partykularnych interesów grupki leśników – myśliwych i popierających ich kolegów i koleżanek z samorządów, w których to samorządach zresztą leśnicy nader licznie zasiadają, wpływając na podejmowane tam decyzje. . Eksploatacja Puszczy Białowieskiej ekonomicznie jest całkowicie nieopłacalna, ba, od wielu, wielu lat przynosi poważne straty. Na dodatek, wyniszcza te cechy lasu, o które chodzi przyrodnikom i turystom ze świata. Więc o co tu chodzi? Z jakiego powodu PGL LP do dialogu profesjonalistów wciągnęły kilkudziesięciotysięczną społeczność mieszkającą na tych terenach? Ludzie stąd z najwyższą pewnością siebie postugują się tabloidowymi „prawdami przyrodniczymi”

na ten wysoce specjalistyczny temat. Skąd to wiedzą? Kto im to powiedział? Są przy tym zapiekli w swoich ocenach. Społeczeństwo w regionie jest bardzo spolaryzowane. Stawiamy tezę, że wieloletnie działania PGL LP mają jednoznaczny związek z powstaniem bardzo niekorzystnej sytuacji społecznej. Jako społeczeństwo mieszkające w regionie Puszczy Białowieskiej jesteśmy manipulowani i używani w nieujawnianej publicznie rozgrywce. Gdy spotykamy się z jakimiś niejasnymi działaniami, aby dowiedzieć się kto jest ich inicjatorem, najczęściej wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „Kto na tym wszystkim najbardziej korzysta?” Funkcjonariusze LP nigdy nie umieli w sposób oparty na naukach ekonomicznych i przyrodniczych wiarygodnie uzasadnić swojego przemocowego postępowania Puszczy Białowieskiej. A płynący z całego świata głos naukowców - przyrodników – po prostu ignorowali. „Raport” jest zapisem liczb i faktów. Źródła tych informacji są przytoczone – najważniejsze z nich otrzymaliśmy z Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Zapraszamy Czytelnika do zajrzenia za kulisy działań PGL LP na obszarze światowego dziedzictwa ludzkości – w Puszczy Białowieskiej.

Eksperti UNESCO podkreślają, że wszędzie na świecie w miejscach przyrodniczo cennych, które są właściwie chronione – społeczności mają się dobrze. Obecnie na świecie turystyka przyrodnicza rozwija się sześć razy szybciej niż inne gałęzie turystyki – są ku temu ważne, globalne powody. W miarę wzrostu ludności na Ziemi i ubywania naturalnych obszarów cennych przyrodniczo, region Puszczy Białowieskiej dla świata turystyki przyrodniczej jest objawieniem. Świat zauważa i docenia niebywałość przyrodniczą Puszczy i jest gotów za to dobrze zapłacić.

Obecna polityka PGL Lasy Państwowe na terenie Puszczy, przeprowadzona przy użyciu najcięższego sprzętu, systematycznie, kawałek po kawałku upodabnia ten obszar do pospolitych upraw leśnych i zamienia ją w zwykły las gospodarczy. W dalszej części „Raportu” zajmiemy się powodami takiego postępowania. Mamy świadomość, że turyści nie przyjadą do zwykłego lasu gospodarczego, jakże pospolitego na wszystkich kontynentach.

Bo i po cóż mieliby tu przyjeżdżać?

W naszej opinii jest to ograbianie tego regionu z niezwykle cennej marki handlowej: Puszcza Białowieska. Mieszkamy tu i możemy oprzeć nasz dobrobyt ekonomiczny o rozwój turystyki przyrodniczej. Aby to zrobić, potrzebne jest mądre zarządzanie. Do tej pory przeważa surowcowy, prymitywny sposób eksploatacji naszych wspólnych zasobów: wyhodować, ściąć i sprzedać. Pieniądze ze sprzedaży drewna, poza nikłym ułamkiem pozostającym w gminie, idą do Lasów Państwowych. Potrzebujemy mądrzejszego podejścia do naszego

Dobra Wspólnego, jakim jest ten unikalny na skalę świata las. Badania ekonomiczne jednoznacznie wskazują, że Puszcza Białowieska jest lasem generującym duże dochody. O ile w przypadku przeciętnego lasu w Polsce korzyść rekreacyjna z tytułu pojedynczej wizyty w lesie wynoszą około 11 zł/osobę¹, to w przypadku Puszczy Białowieskiej jest to aż 140 zł/wizytę/osobę² (ceny 2017r) czyli blisko 13 razy więcej. Dla porównania, dużo mniejszą wartość rekreacyjną wynoszącą 20 zł³ z tytułu wizyty na jedną osobę, reprezentują leśne kompleksy promocyjne - obszary, na których prowadzona jest przez LP modelowa gospodarka leśna. Uzyskane wyniki wskazują, że Puszcza Białowieska ma olbrzymi potencjał do rozwoju turystyki przyrodniczej.

Zwracamy uwagę, że wartości tu przytoczone pochodzą sprzed niespełna dziesięciu lat. W tym czasie średnie wynagrodzenie wzrosło o 165% (2014 r. – 3783 zł, 2022 r. – 6235 zł).

Polityka wyzwalająca przyrodniczy potencjał ekonomiczny pozwoliłyby na godne życie dla każdego z prawie 42 tysięcy mieszkańców regionu Puszczy Białowieskiej. Dodajmy, że rozwój turystyki przyrodniczej byłby jednocześnie silną lokomotywą wzrostu dla innych przedsięwzięć gospodarczych tego regionu. Przypomnijmy: turystyka przyrodnicza na świecie rozwija się sześć razy szybciej niż pozostałe gałęzie turystyki.

Naszym zdaniem, celem realizowanym z konsekwencją przez korporację Lasów Państwowych jest utrzymanie panowania i realnej władzy na obszarze Puszczy Białowieskiej bez względu na koszty ekonomiczne czy społeczne.

W 2015 roku zainicjowany został program Leśne Dziedzictwo Europy <http://dzienniklesny.pl/puszcza-bialowieska-lesne-dziedzictwo-europy/>

„(...) Puszcza Białowieska – Leśne Dziedzictwo Europy” to nazwa programu, w którym biorą udział m.in. Lasy Państwowe, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Białowieski Park Narodowy oraz okoliczne gminy. Jego efektem ma być m.in. wzrost zatrudnienia w gminach Puszczy Białowieskiej oraz zwiększenie liczby odwiedzających je turystów. (...) W ramach programu Lasy Państwowe zrealizują łącznie 30 projektów. Wśród nich dwa bardzo się wyróżniają – ścieżka turystyczna w koronach drzew w Narewce, jedyna taka w

1T. Żylicz, M. Giergiczy (2014), Wycena pozaprodukcyjnych funkcji lasu, Raport końcowy dla Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Warszawa 2014.

2 Giergiczy M. (2009). Rekreacyjna wartość Białowieskiego Parku Narodowego. *Ekonomia i Środowisko*, 2 (36): 117–127.

3 A. Bartczak et al.(2008), Valuing forest recreation on the national level in a transition economy: The case of Poland, “Forest Policy and Economics” 10(7-8): p. 467-472

Polsce, i centrum edukacji w Hajnówce, nazywane za swoim naukowym pierwowzorem „Centrum Przyrody Kopernik”. Dzięki tym inwestycjom ruch turystyczny przeniesie się częściowo poza park narodowy, dając lokalnym społecznościom szansę rozwojową i jednocześnie wpisując się w cele ochronne Puszczy Białowieskiej (...)

Pomimo wstępnego zaawansowania projektu LDE i zainwestowania w niego około 20 mln zł – program gwałtownie, dosłownie z dnia na dzień - upadł. Dlaczego? Ponieważ na tym etapie prac stało się jasne, że gdy projekt zostanie zrealizowany nie da się utrzymać na obszarach Puszczy Białowieskiej myśliwskiego zabijania zwierząt. Alternatywa była czytelna: albo szerokie udostępnienie ludziom przyrodniczo atrakcyjnych miejsc – albo polowanie! Szacujemy, że wśród terenowych leśników około 80% z nich to myśliwi. Gdy mówimy „leśnik” – wiemy, że z dużym prawdopodobieństwem mamy do czynienia z myśliwym.

Aby Lasy Państwowe mogły nadal zarządzać Puszczą Białowieską i mieć tam swoje obwody łowieckie, musi być spełniony ważny warunek:

las musi mieć status lasu gospodarczego.

Każdy, nawet najbardziej pierwotny las da się zamienić na las o cechach gospodarczych, czyli uprawę leśną. Da się tego dokonać przy pomocy pospolitej gospodarki leśnej – harwestery, forwardery, piły łańcuchowe, ciężarówki do wywozu drewna i co kawałek ambony myśliwskie. Oraz postępowanie według algorytmu: „...wyciąć – sprzedać – wyhodować – wyciąć – sprzedać...”

Lecz to wszystko kosztuje, zatem przyjrzyjmy się liczbom i zarysujmy ekonomiczne tło funkcjonowania leśnictwa w regionie Puszczy Białowieskiej.

Zauważmy najpierw taki fakt:

aby podtrzymać gospodarkę leśną na tym obszarze konieczne są dotacje na utrzymanie nadleśnictw, ponieważ surowcowa eksploatacja Puszczy jest po prostu nieopłacalna⁴

I dzieje się to bez względu na to, jak wielkie jest pozyskanie drewna. W związku z tym, konieczne są coroczne dotacje dla nadleśnictw Białowieża, Browsk i Hajnówka.

⁴ Źródło: odpowiedź na interpelację poselską nr 12917

<http://orka2.sejm.gov.pl/INT8.nsf/klucz/658C47EF/%24FILE/i12917-o1.pdf>

Od 2005 do 2017 roku na utrzymanie **151 etatów** w nadleśnictwach dofinansowania wyniosły:

157 mln 553 tys.zł⁵

Tylko w roku 2017 dopłaty wyniosły 23 miliony złotych. To tak, jakby każda pracująca osoba w powiecie hajnowskim ze swojego miesięcznego wynagrodzenia dopłacała kwotę 217 zł do utrzymania leśników w Puszczy Białowieskiej. I nie jest to spekulacja jedynie teoretyczna. PGL LP zarządza majątkiem skarbu państwa – a w odniesieniu do majątku narodowego każdy obywatel ma swoje konstytucyjne prawa.

Ten region nigdy nie widział takich kwot na rozwój, jakie zostały przeznaczone na zamianę Puszczy Białowieskiej w pospolity las gospodarczy.

Skąd się wzięła taka ogromna suma?

Przytoczmy najpierw dane dotyczące wynagrodzeń w 2016 roku w nadleśnictwach puszczańskich:

Leśniczy zarabia 9121 zł,

Zastępca nadleśniczego zarabia 11 451 zł,

Nadleśniczy zarabia 16 069 zł⁶

Przeszukanie zasobów sieci dostarcza informacji o płacach w całym PGL LP. Na przykład takich:

Według danych GUS, sekcją o najsilniejszym miesięcznym wzroście wynagrodzeń było „Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo”, gdzie wzrost płac przekroczył 60 proc. r/r.

*– W tej sekcji wynagrodzenia wzrosły o 63 proc. m/m (33 proc. r/r), co **wynikało z wypłat najprawdopodobniej bardziej hojnych niż zazwyczaj nagród z okazji Dnia Leśnika.***

<https://www.stockwatch.pl/wiadomosci/sowite-premie-m-in-w-gornictwie-i-lesnictwie-podbily-wzrost-wynagrodzen-w-lipcu,gospodarka,299443> dost.

19.10.2022 r.

Na zarobki powyżej 9 610 PLN brutto może liczyć grupa 25% osób na stanowiskach leśniczych. <https://wynagrodzenia.pl/moja-placa/ile-zarabia-lesniczy>

⁵Źródło: odpowiedź na interpelację poselską nr 12917

<http://orka2.sejm.gov.pl/INT8.nsf/klucz/658C47EF/%24FILE/i12917-o1.pdf>

⁶ Źródło: odpowiedź na interpelację poselską nr 12917

<http://orka2.sejm.gov.pl/INT8.nsf/klucz/658C47EF/%24FILE/i12917-o1.pdf>

dost. 19.10.22

Prof. Jerzy Szwagrzyk, leśnik: „Sytuacja finansowa Lasów Państwowych jest zbyt dobra w stosunku do reszty kraju. Ich przywileje są nieuzasadnione.” <https://www.tygodnikpowszechny.pl/w-lasach-rzadzi-korporacja-151910>

Jakie wynagrodzenia otrzymują leśnicy, zastępcy nadleśniczych i nadleśniczowie z Puszczy Białowieskiej w 2022 roku?

Do tych sum dochodzą różnorodne apanaże. Wylistujmy je tu pokrótce.

1. Pracownik LP otrzymuje bezpłatnie drewno opałowe w ilości 30 mp. grubizny opałowej lub jego równowartość w gotówce. (Przy cenach drewna opałowego z jesieni 2022 r. to około 15 tys. zł.)
2. Pracownicy, emeryci i renciści oraz pracownicy, którzy przeszli na świadczenie przedemerytalne mogą korzystać bezpłatnie z użytków rolnych zarządzanych przez pracodawców.
3. Przysługuje im półroczny urlop na poratowanie zdrowia i pobyty w sanatorium co dwa lata których koszty pokrywają LP.
4. Kompletne ubranie, tzw. sort mundurowy - na wszystkie okoliczności.
5. Pracownicy mogą używać do celów służbowych własnych samochodów. Koszty z tego tytułu pokrywa pracodawca. Mogą też korzystać z pomocy finansowej na zakup prywatnych samochodów używanych do celów służbowych.
6. Wielu pracowników jest uprawnionych do bezpłatnego mieszkania lub tzw. zagrody leśnej czyli najczęściej leśniczówki lub wiejskiego domu wraz z całą zabudową towarzyszącą i przynależnymi gruntami. Korporacja LP pracownikom służby leśnej przechodzącym w stan spoczynku ma obowiązek zapewnić odpowiednie mieszkanie oraz pokryć koszty przeprowadzki.
7. Pracownikom LP przysługują nagrody i premie: jubileuszowe co pięć lat w wysokości do 400% podstawy wymiaru, odprawy pieniężne przy przejściu na emeryturę do 600%, dodatkowe wynagrodzenie roczne, tzw. trzynastka w wysokości 8,5% rocznych dochodów. (na przykład nadleśniczy w 2016 r.: 16,5 tys. x 12 m-cy x 8,5% = 16,8 tys. zł)

Dla porównania dodajmy, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w 2016 roku w powiecie hajnowskim wynosiło **3 783 zł**⁷

⁷ Źródło: http://www.polskawliczbach.pl/powiat_hajnowski

Dotacje na utrzymanie etatów dla 151 pracowników nadleśnictw Białowieża, Hajnówka i Browsk przeznaczone są na

stopniowe zamienianie w zwykły las gospodarczy najbardziej rozpoznawalnej na świecie polskiej marki, jaką jest Puszcza Białowieska.

Dodajmy do tego finansowego obrazu służbowe leśniczówki położone często w pięknych miejscach i powiązane z tym możliwości dochodu w oparciu o łowiectwo - kwatery, wyżywienie, przewodnicy łowieccy – i całą międzynarodową turystykę myśliwską, która w Puszczy cieszy się powodzeniem. Ponieważ jest to niezbyt jawna dla obywateli działalność, zwróciliśmy się do ministerstwa środowiska z zapytaniami dotyczącymi tej aktywności. Minister w odpowiedzi na kolejne interpelacje dotyczące ekonomicznego funkcjonowania łowiectwa w Puszczy, zρέcznie uniknął odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób dzielone są pieniądze uzyskane za zwierzynę odstawioną do skupu. W związku z tym, zanalizowaliśmy to na podstawie innych dostępnych nam informacji⁸.

Kwota uzyskana przez nadleśnictwo Hajnówka, Browsk i Białowieża za sprzedaż zastrzelonych zwierząt od 2005 do 2016 r. wyniosła:

5 mln. 166 tys. zł

Kwota wypłaconych w tym czasie odszkodowań łowieckich:

1 mln. 114 tys. zł

Myśliwym do dyspozycji pozostało:

4 mln. 052 tys. zł

Jak zostały rozdysponowane te pieniądze? Właśnie tego nie udało się nam ustalić. Lecz te pieniądze są przecież realne. Pewne światło rzuciła tu reportażowa książka Anny Kamińskiej pt. „Białowieża szeptem”, która ukazała się w listopadzie 2017 roku w Wydawnictwie Literackim. Zacytujmy fragment:

„Ojciec trzymał w domu broń, bo zarabiał też jako myśliwy – wspomina dziś jego córka. – Pieniądze dostawał w markach, mnóstwo forsy – ale co z tego, jak to wszystko szło „na przelew”. To co zarobił, to przepijał. Nic matce nie dawał, musiała się prosić o pieniądze.(...) Z dzieciństwa w Białowieży pamiętam też sarny, jelenie, i dziki leżące w ogrodzie. Niemcy pakowali na swoje mercedesy głowy zwierząt. Zabierali poroże i odjeżdżali z nim na dachu, a u nas w domu zostawała tusza. (...) To wszystko trwało oczywiście do czasu, bo pewnego

⁸ Źródło: odpowiedź na interpelację poselską nr 12917

<http://orka2.sejm.gov.pl/INT8.nsf/klucz/658C47EF/%24FILE/i12917-o1.pdf>

dnia ojciec przystawił sobie lufę pod brodę i się zastrzelił. (...) Kiedy umarł, wszyscy, całą rodziną, odetchnęliśmy z ulgą.(...) I tyle – podsumowuje córka nadleśniczego. Bez zająknięcia, bez wahania i bez sentymentów. – Nie cierpię dziś zabijania zwierząt, tej domeny panów. – rzuca jeszcze na odchodne.”⁹

Dla pełniejszego obrazu weźmy jeszcze pod uwagę to, że w ramach eksterminacji dzików po pretekście walki z ASF w Puszczy Białowieskiej myśliwi w dwóch sezonach łowieckich: 2014/2015 i 2015/2016 zastrzelili 2209 dzików, praktycznie eliminując ten niezwykle pożyteczny dla lasu gatunek. Było to możliwe, ponieważ zostały całkowicie zniesione wszelkie formy i czas ochrony – można było zabijać nawet loszki w najwyższej ciąży i karmiące. Za zastrzelenie każdego dzika Urząd Marszałkowski w Białymstoku wypłacał ekstra 400 zł. Po przemnożeniu daje to sumę

883,6 tysięcy zł

W trzech puszczańskich nadleśnictwach poluje 39 myśliwych będących jednocześnie ich etatowymi pracownikami – nadleśniczymi, leśniczymi itd.

Przytaczamy te dane dla próby naszkicowania tej mało jawnej sfery działalności dotyczącej łowiectwa na terenie Puszczy.

Stawiamy tezę, że łowiectwo jest jednym z najpoważniejszych powodów, dla których korporacja Lasów Państwowych celowo utrzymuje na tych terenach status lasów gospodarczych – bo tylko w takich lasach można polować. Obszary te, zarządzane przez Lasy, nazwane są Ośrodkami Hodowli Zwierzyny, w skrócie OHZ, a są one w rzeczywistości odwodami łowieckimi LP. W Puszczy Białowieskiej funkcjonują trzy OHZ-ty: Białowieża, Hajnówka i Browsk.

Dla zobrazowania wartości tego rodzaju terenów dodajmy, że 8,5% powierzchni obwodów łowieckich w Polsce ma status OHZ i są to najcenniejsze przyrodniczo miejsca. I choć obszarowo jest to tylko 8,5%, zabija się na tych terenach około 23% zwierząt zastrzelonych w Polsce przez wszystkich myśliwych.

Jak to się ma do turystyki przyrodniczej?

Myśliwy widzi pięknego jelenia na rykowisku tylko raz...

A turysta...?

9 „Białowieża szeptem. Historie z Puszczy Białowieskiej” Wydawnictwo Literackie, 2017 str. 215-216

W naszej opinii myślistwo jest prymitywną, surowcową eksploatacją zasobów tego cennego przyrodniczo obszaru. Dodajmy jeszcze, że łowiectwo jest po prostu **prywatnym hobby uprawianych przez niezbyt licznych ludzi**. Gdyby mądrze postawić na turystykę przyrodniczą w Puszczy Białowieskiej obroty liczone byłyby w setkach milionów, jeżeli nie więcej. Myśliwskie dochody przytoczone tu od 2005 roku liczone są w pojedynczych milionach, co przytoczyliśmy powyżej. Ludzie mieszkający w regionie nie mają z tego nawet tzw. „złamanego grosza”.

Lecz wróćmy do wycinania i sprzedaży drzewa. Otóż tylko w **roku 2016** dotacje na utrzymanie puszczańskich nadleśnictw wyniosły

22 miliony 945,4 tysiące zł

Dla porównania zauważmy, że całkowity budżet gminy Hajnówka w 2016 r. wynosił

13 milionów 500 tysięcy zł

a gminy Białowieża

9 milionów 978 tysięcy zł

Łącznie w obu gminach mieszkają

23 742 osoby.

W nadleśnictwach pracuje

151 osób

PGL LP jest korporacją która wg GUS w 2015 roku tylko ze sprzedaży drewna uzyskała 7 miliardów 205 milionów złotych. W 2021 roku 9 miliardów złotych.

Inaczej, niż my – pojedynczy obywatele, a także przedsiębiorstwa w Polsce, firma ta odprowadza do skarbu państwa jedynie

3% podatku

liczonego od zysku, który wykazała. Przychody 2018 r. całej korporacji mają osiągnąć 9 mld zł przychodu, z czego około 8 mld zł ma pochodzić ze sprzedaży drewna. We wnioskach pokontrolnych z 2015 roku Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę na znaczny wzrost produkcji drewna przez LP, która przekłada się głównie na wzrost wynagrodzeń - o 29% od 2010 roku.

Przypomnijmy, iż na całym obszarze Puszczy Białowieskiej żyje czterdzieści dwa tysiące ludzi. Puszcza ściąga ludzi z całego świata.

Z tego powodu, pod względem materialnym, jako cała społeczność możemy być przysłowiową krainą mlekiem i miodem płynącą.

Postawmy sobie ważne pytanie:

Dlaczego tak teraz nie jest?

Zapraszamy, aby poważnie się zastanowić i odpowiedzieć sobie sami. I wybrać:

czy żyjemy tu po to, aby karmić 151 etatów?

Czy żyjemy tutaj po to,

aby móc czerpać z zasobów naszego Dobra Wspólnego, które jednocześnie są bardzo ważne dla światowego ruchu turystyki przyrodniczej?

PGL Lasy Państwowe zarządzają w Polsce ogromnym majątkiem 1/3 kraju na obszarze 7 milionów 500 tysięcy hektarów.

Obszar Puszczy Białowieskiej po polskiej stronie, to zaledwie 56 promili całych zasobów LP.

Zadajemy jeszcze trzy zapytania.

- 1. Dlaczego właśnie ten, wyjątkowy w skali Europy las, zamieniany jest przez LP w pospolity las gospodarczy?**
- 2. Czy jest możliwe, aby wszyscy naukowcy, przyrodnicy, leśnicy z Polski, Europy i Świata, mający jednoznacznie negatywne stanowisko w sprawie wycinek w Puszczy, byli w błędzie?**
- 3. Czy jest możliwe aby wyłącznie grupa leśników postępowała rozumnie?**

Zaznaczmy, że lasy w Polsce są Dobrem Wspólnym całego społeczeństwa.

Podkreślmy raz jeszcze:

TURYSTYKA PRZYRODNICZA NA ŚWIECIE ROZWIJA SIĘ SZĘŚĆ RAZY SZYBCIEJ, NIŻ INNE GAŁĘZIE TURYSTYKI. SĄ KU TEMU GLOBALNE POWODY. WEDŁUG EKSPERTÓW UNESCO, WSZĘDZIE NA ŚWIECIE SPOŁECZNOŚCI ŻYJĄCE W OBSZARACH PRZYRODNICZO CENNYCH I WŁAŚCIWIE CHRONIONYCH, MAJĄ SIĘ DOBRZE. TAK JEST NA CAŁEJ ZIEMI.

A jak jest u nas?

Już 52% PKB gminy Białowieża jest wygenerowane przez *usługi*, czyli obsługę ruchu turystycznego. To zrobiło się „samo” – po prostu dzięki aktywności pracowitych i niebogatyh przecież obywateli mieszkających w regionie.

Popatrzmy na tabelę:

Tabl. 3 Udzielone noclegi^a w 2016 r.

Wyszczególnienie	Udzielone noclegi	
	ogółem	w tym turystom zagranicznym
Powiat hajnowski	132705	15045
Gmina miejska Hajnówka	9677	891
Gmina wiejska Białowieża	105231	13427
Gmina wiejska Dubicze Cerkiewne	5333	132
Gmina wiejska Hajnówka	625	-
Gmina wiejska Narew	4200	22
Gmina wiejska Narewka	7639	573

^a Dane za rok 2016 prezentowane są z uwzględnieniem imputacji dla jednostek, które odmówiły udziału w badaniu.

Źródło: Tablice opracowane na podstawie sprawozdania KT-1 – o wykorzystaniu turystycznego obiektu noclegowego

Sumując różne dane szacujemy, że w 2016 roku w przez nasz region przewinęło się około trzystu tysięcy turystów.

Odnosimy przy tym wrażenie, że cała baza noclegowa, usługi i infrastruktura turystyczna, która powstała do tej pory, dokonała się osobistym wysiłkiem pojedynczych obywateli. Naszym zdaniem, nie było przy tym prawie żadnego planowego udziału aktualnych samorządowców.

1. Zbliżają się wybory do lokalnych władz. Pomyślmy o tym, który z kandydatów na naszego przyszłego radnego czy wójta postawi na służący nam wszystkim potencjał tego regionu?
2. Wybierzmy mądrych i rozważnych ludzi, którzy postawią na ogólny dobrobyt ekonomiczny. Zaslugujemy na to wszyscy którzy tu mieszkamy, nie tylko garstka 151 osób z administracji LP i leśników.

Zenon Kruczyński

Prezes Towarzystwa Ochrony Krajobrazu w Hajnówce,

Białowieża 31.08.2018 rok